

Wyrok z dnia 23 września 2004 r.

I PK 501/03

Zawarcie umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy (art. 101² k.p.) przez osobę nieuprawnioną do podejmowania w imieniu pracodawcy czynności z zakresu prawa pracy (art. 3¹ k.p. w związku z art. 374 k.h.) powoduje nieważność tej umowy.

Przewodniczący SSN Herbert Szurgacz, Sędziowie SN: Krystyna Bednarczyk, Katarzyna Gonera (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 września 2004 r. sprawy z powództwa Andrzeja B. przeciwko Polskiemu Radiu - Regionalnej Rozgłośni w Ł. „R.-Ł.” SA z siedzibą w Ł. o odszkodowanie w związku z umową o zakazie konkurencji, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi z dnia 12 marca 2003 r. [...]

1. o d d a l i ł kasację;

2. zasądził od powoda Andrzeja B. na rzecz strony pozwanej Polskiego Radia - Regionalnej Rozgłośni „R.-Ł.” SA w Ł. kwotę 1.350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi wyrokiem z 14 października 2002 r. [...] oddalił co do kwoty 89.953,36 zł powództwo Andrzeja B. przeciwko Polskiemu Radiu - Rozgłośni Regionalnej w Ł. „R.-Ł.” SA w Ł. o odszkodowanie w związku z umową o zakazie konkurencji i umorzył postępowanie w pozostałym zakresie.

Sąd Rejonowy ustalił, że rada nadzorcza pozwanej Spółki uchwałą nr 12/98 z 10 września 1998 r. powołała powoda Andrzeja B. na stanowisko prezesa zarządu Spółki i jednocześnie uchwałą nr 13/98 z 10 września 1998 r. upoważniła Marka C.

do wykonania czynności zmierzających do realizacji uchwały nr 12/98. Powód został zatrudniony w Polskim Radiu - Rozgłośni Regionalnej w Ł. „R.-Ł.” SA w Ł. na podstawie umowy o pracę z 10 września 1998 r. na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku prezesa zarządu Spółki. W dniu 28 czerwca 1999 r. została zawarta z każdym z członków zarządu, w tym również z powodem, umowa o zakazie konkurencji na czas trwania zatrudnienia. Warunki wszystkich umów o zakazie konkurencji były jednakowe. Sąd ustalił, że 3 kwietnia 2000 r. Marek C., działając jako przewodniczący rady nadzorczej pozwanej Spółki, podpisał z powodem, w imieniu pozwanej, kolejną umowę o zakazie konkurencji, obejmującą okres po ustaniu zatrudnienia. Umowa o zakazie konkurencji na czas po ustaniu zatrudnienia nie została zawarta z innymi członkami zarządu, lecz wyłącznie z powodem, który domagał się jej zawarcia. Sąd ustalił, że rada nadzorcza nie podjęła decyzji (uchwały) o zawarciu z powodem umowy o zakazie konkurencji na czas po ustaniu zatrudnienia. Nie udzieliła również Markowi C. pełnomocnictwa do ustalenia warunków tej umowy oraz do jej zawarcia z powodem. Również walne zgromadzenie (zgromadzenie akcjonariuszy) nie podjęło uchwały w przedmiocie udzielenia pełnomocnictwa Markowi C. do zawarcia z powodem takiej umowy. Według ustaleń Sądu, podczas posiedzenia rady nadzorczej w dniu 2 listopada 1998 r. Marek C. poruszył kwestię zawarcia z powodem umowy o zakazie konkurencji na okres po ustaniu zatrudnienia, jednak rada nadzorcza ustaliła, że sprawa ta zostanie omówiona na początku 1999 r. Do 3 kwietnia 2000 r. rada nadzorcza nie podjęła jakiegokolwiek decyzji w tej sprawie. Zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego, Marek C. podpisał umowę z powodem 3 kwietnia 2000 r., tuż przed wygaśnięciem kadencji rady nadzorczej, w skład której wchodził na podstawie powołania z 1998 r.; kadencja rady nadzorczej wygasła na przełomie kwietnia i maja 2000 r. W dniu 31 października 2000 r. rada nadzorcza podjęła uchwałę nr 13/III/2000 o odwołaniu powoda z dniem 1 listopada 2000 r. ze stanowiska prezesa zarządu. Następnie 2 listopada 2000 r. powód otrzymał wypowiedzenie umowy o pracę z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, który upłynąć miał 28 lutego 2001 r. Wyrokiem z 20 grudnia 2001 r. [...] Sąd Okręgowy w Łodzi ustalił nieważność aktu powołania z 31 sierpnia 1998 r., którym Minister Skarbu Państwa powołał Marka C. w skład rady nadzorczej pozwanej Spółki. Powództwo w tej sprawie zostało wytoczone 27 października 1999 r., przed zawarciem umowy o zakazie konkurencji z 3 kwietnia 2000 r.

Sąd Rejonowy uznał, że umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, z której powód wywodzi swoje roszczenia, jest nieważna z mocy art. 58 k.c., gdyż jest sprzeczna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa, a mianowicie z art. 374 k.h. Zgodnie z treścią tego przepisu, w umowach pomiędzy spółką akcyjną a członkami zarządu oraz w sporach z nimi spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnicy powołani uchwałą walnego zgromadzenia (akcjonariuszy). Zgodnie z art. 386 § 1 k.h., rada nadzorcza, jako organ kolegialny, wykonuje zbiorowo wszystkie czynności, z tym że może delegować swoich członków do indywidualnego wykonywania poszczególnych czynności nadzorczych. Zgodnie z treścią art. 28 ust. 4 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (Dz.U. z 1993 r. Nr 7, poz. 34 ze zm.), rada nadzorcza uchwała regulamin określający tryb jej działania. Analogiczny przepis zawiera statut pozwanej Spółki, który w § 19 ust. 3 stanowi, że rada nadzorcza uchwała swój regulamin, szczegółowo określający tryb jej działania. Uchwalony przez radę nadzorczą pozwanej Spółki regulamin w § 6 ust. 1 przewiduje, że rada reprezentuje Spółkę przy podejmowaniu wszelkich umów między Spółką a członkami zarządu oraz w razie ewentualnych sporów między tymi stronami. Zgodnie z § 6 ust. 2 regulaminu, do zawierania umów o pracę z członkami zarządu i dokonywania w nich zmian upoważniony jest przewodniczący rady nadzorczej; w tym samym trybie dokonuje się innych czynności związanych ze stosunkiem pracy członka zarządu. Ten ostatni przepis regulaminu rady nadzorczej odpowiada treści § 16 statutu Spółki. Powołane przepisy statutu i regulaminu nie uszczuplają kompetencji rady nadzorczej jako organu kolegiального. Postanowienia § 16 statutu i § 6 regulaminu wskazują na to, że uprawnienia przewodniczącego rady nadzorczej dotyczą jedynie „czynności zawarcia umowy o pracę” oraz „innych czynności związanych ze stosunkiem pracy członków zarządu”, czyli czynności o charakterze techniczno-prawnym, do których jest on delegowany przez radę nadzorczą. Uprawnienia przewodniczącego nie pozbawiają rady nadzorczej prawa decydowania o zawarciu umów z członkami zarządu (w tym umów o pracę) oraz o warunkach tych umów. Zawarcie z powodem umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy przez przewodniczącego rady nadzorczej, który nie dysponował upoważnieniem rady do dokonania tej czynności, nie pozwala na przyjęcie, że umowa została ważnie zawarta, ze względu na treść art. 374 k.h., który ma charakter *iuris cogentis*. Sąd Rejonowy podkreślił ponadto, że przepisy ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji nie wyłączają stosowania art. 374 k.h. Przepis art. 28 ust. 6 pkt 1 ustawy o radiofonii i telewizji, zgodnie z

którym zgody rady nadzorczej wymaga nawiązanie i rozwiązanie stosunku pracy z osobami zajmującymi stanowiska kierownicze określone w statucie spółki, nie ustala odmiennych od art. 374 k.h. zasad reprezentacji spółki akcyjnej przy zawieraniu umów z członkami zarządu. Zdaniem Sądu, powyższym przepisom rangi ustawowej odpowiadają postanowienia § 16 statutu pozwanej Spółki oraz postanowienia § 6 regulaminu rady nadzorczej, uchwalonego zgodnie z art. 28 ust. 4 ustawy o radiofonii i telewizji oraz zgodnie ze statutem Spółki. W ocenie Sądu pierwszej instancji, postanowienia statutu oraz regulaminu nie stanowiły wyjątku, lecz potwierdzały regułę płynącą z art. 374 k.h. i powtórzoną w § 21 ust. 2 pkt 2 statutu Spółki, że kompetencja decydowania o zawieraniu umów o pracę oraz o warunkach umów o pracę z członkami zarządu przysługuje radzie nadzorczej jako organowi kolegialnemu, zaś uprawnienia przewodniczącego rady nadzorczej dotyczą tylko czynności o charakterze techniczno-prawnym. W ocenie Sądu umowa z 3 kwietnia 2000 r. o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy zawarta z powodem przez Marka C., działającego jako przewodniczący rady nadzorczej, mimo braku pełnomocnictwa udzielonego uchwałą rady nadzorczej lub uchwałą walnego zgromadzenia akcjonariuszy, jest nieważna. Umowy z powodem nie zawarł bowiem właściwy organ Spółki.

Niezależnie od tych rozważań Sąd pierwszej instancji wskazał dodatkowo na prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z 20 grudnia 2001 r. [...] ustalający nieważność aktu powołania Marka C. z dniem 1 września 1998 r. w skład rady nadzorczej drugiej kadencji. Z wyroku tego, wiążącego strony i Sąd, wynika, że Marek C. w ogóle nie wchodził w skład rady nadzorczej drugiej kadencji, a powód jako członek zarządu wiedział, że od października 1999 r. toczy się proces, którego pozwana Spółka była stroną, o ustalenie nieważności aktu powołania Marka C. w skład rady nadzorczej, w związku z czym nie można przyjąć, że zawierając umowę z osobą, która nie mogła reprezentować Spółki, działał on w dobrej wierze.

W związku ze stwierdzeniem nieważności umowy z 3 kwietnia 2000 r. Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo o odszkodowanie w kwocie 89.953,36 zł na podstawie art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 374 k.h. i art. 300 k.p. W części, w jakiej powód cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia, Sąd umorzył postępowanie na podstawie art. 355 k.p.c.

Wyrok Sądu Rejonowego, w części oddalającej powództwo, zaskarżył apelacją powód, żądając zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa w całości. W uzasadnieniu apelacji podniesiono, iż Sąd dokonał błędnej wykładni art. 374

k.h. i art. 28 ustawy o radiofonii i telewizji przyjmując, że do zawarcia umowy o zakazie konkurencji z 3 kwietnia 2000 r. konieczna była odrębna uchwała rady nadzorczej pozwanej Spółki. Zdaniem skarżącego, art. 28 ust. 6 ustawy o radiofonii i telewizji stanowi *lex specialis* do art. 374 k.h., określając sytuacje, w których rada nadzorcza powinna działać kolegialnie, przy czym zawarte tam wyliczenie ma charakter zamknięty, co oznacza, że w sprawach nim nieobjętych funkcjonowanie rady nadzorczej może być uregulowane w statucie spółki i regulaminie rady w dowolny sposób. Zdaniem skarżącego, właśnie statut pozwanej Spółki oraz regulamin rady nadzorczej wyraźnie upoważniają przewodniczącego rady do zawierania umów o pracę oraz samodzielnego dokonywania innych czynności związanych ze stosunkiem pracy w imieniu Spółki, przy czym do dokonania takich czynności nie jest konieczna uprzednia uchwała rady nadzorczej, jak to błędnie przyjął Sąd pierwszej instancji. Ponadto skarżący nie podzielił poglądu Sądu o braku dobrej wiary powoda co do umocowania Marka C. do zawarcia z powodem umowy o zakazie konkurencji, w sytuacji gdy z wcześniejszych - przed wyrokiem Sądu Okręgowego [...] - postanowień sądów dwóch instancji o odrzuceniu pozwu wynikało, że unieważnienie aktu powołania na drodze sądowej jest niedopuszczalne.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi wyrokiem z 12 marca 2003 r. [...] oddalił apelację powoda. Sąd Okręgowy stwierdził, że Sąd pierwszej instancji wszechstronnie wyjaśnił okoliczności sprawy mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, należycie ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy, a jego ustalenia i szczegółowa analiza statutu i regulaminu rady nadzorczej pozwanej Spółki są przekonujące i mieszczą się w granicach swobodnej oceny dowodów określonej przez art. 233 k.p.c. Sąd drugiej instancji nie podzielił podnoszonych w apelacji zarzutów naruszenia art. 374 k.h. i art. 28 ustawy o radiofonii i telewizji. Przepis art. 374 k.h. stanowi, że w umowach pomiędzy spółką a członkami zarządu, a także w sporach między nimi, spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnicy powołani uchwałą walnego zgromadzenia. Przepis ten ma charakter przepisu bezwzględnie obowiązującego i odnosi się do wszelkich umów zawieranych z członkami zarządu, również umów o pracę. Z treści normatywnej tego przepisu wynika, że decyzje dotyczące umów zawieranych przez spółkę akcyjną z członkami zarządu należą do kompetencji rady nadzorczej lub walnego zgromadzenia ustanawiającego pełnomocnika. Niezbędne jest w tym wypadku rozdzielenie sfery podjęcia decyzji przez radę nadzorczą i sfery wyrażenia przez nią woli, co zawsze ma charakter tech-

niczno-prawny. Rada nadzorcza jako organ kolegialny swoją wolę wyraża w formie uchwał podejmowanych według zasad określonych zarówno w przepisach Kodeksu handlowego, jak i w przepisach o charakterze wewnętrznym, takich jak statut spółki oraz regulamin rady nadzorczej. Uzewnętrzenie woli rady nadzorczej, z uwagi na jej kolegialny charakter, może zostać powierzone kompetencji jej członków działających samodzielnie. Powierzenie takich kompetencji poszczególnym członkom rady nadzorczej nie oznacza, że mogą oni samodzielnie decydować o treści i warunkach dokonywanych czynności prawnych, gdyż to w dalszym ciągu pozostaje w ramach uprawnień rady nadzorczej. W taki sposób, według Sądu Okręgowego, należy oceniać postanowienia zarówno statutu pozwanej Spółki (§ 16), jak i regulaminu rady nadzorczej (§ 6), stanowiące, że do zawierania umów o pracę z członkami zarządu i dokonywania w nich zmian upoważniony jest przewodniczący rady nadzorczej. Przeciwna interpretacja pozostawałaby w sprzeczności z art. 374 k.h. oraz art. 386 § 1 k.h. stanowiącym, że rada nadzorcza wykonuje swe czynności zbiorowo, a może delegować swoich członków do indywidualnego wykonywania poszczególnych czynności nadzorczych. Sąd podniósł, że reprezentacja spółki przy dokonywaniu czynności prawnych z członkami zarządu nie mieści się w pojęciu czynności nadzorczych rady nadzorczej, tym samym nie jest możliwe - w świetle przepisów rangi ustawowej - upoważnienie poszczególnych członków rady nadzorczej (w statucie lub regulaminie) do samodzielnego podejmowania decyzji w tym zakresie. W związku z powyższym, Sąd Okręgowy stwierdził, że umowa zawarta z powodem przez przewodniczącego rady nadzorczej bez zgody rady (bez podjęcia przez radę uchwały), jako czynność dokonana z naruszeniem prawa - art. 374 k.h., jest z mocy art. 58 k.c. nieważna. Brak zgody rady nadzorczej na jej zawarcie jest oczywisty w świetle zgromadzonych dowodów.

Sąd drugiej instancji nie podzielił również poglądu skarżącego w przedmiocie interpretacji art. 28 ustawy o radiofonii i telewizji. Według skarżącego, przepis ten w sposób zamknięty określa w ust. 6 sytuacje, w których konieczne jest kolegialne działanie rady nadzorczej, a tym samym w innych sprawach dopuszcza odrębny sposób postępowania określony w statucie lub regulaminie. Takie stanowisko powoda pozostaje w sprzeczności z art. 374 k.h., który dotyczy wszelkich umów między spółką a członkami zarządu i dla wszystkich tego typu umów wymaga działania rady nadzorczej jako organu kolegialnego, co oznacza wyrażanie woli w formie uchwał.

W ocenie Sądu okoliczność, że rada nadzorcza nie podjęła decyzji (uchwały) o zawarciu z powodem umowy o zakazie konkurencji na okres po ustaniu zatrudnienia ma również znaczenie dla oceny dobrej wiary powoda przy zawieraniu tej umowy. Oceniając kwestię dobrej wiary powoda skarżący odniósł się wyłącznie do faktu, że w dacie zawierania umowy znane było stanowisko sądów dwóch instancji, które uznały, iż nie przysługuje droga sądowa dla powództwa o unieważnienie aktu powołania Marka C. w skład rady nadzorczej przez Ministra Skarbu Państwa. Zdaniem Sądu stanowisko skarżącego pomija fakt, że powód jako członek zarządu Spółki wiedział, iż stanowisko sądu co do braku drogi sądowej dla kwestionowania powołania Marka C. w skład rady nadzorczej Spółki nie jest prawomocne, a sam Marek C. działał bez wymaganej prawem uchwały rady nadzorczej. Sąd zauważył ponadto, że zebrany w sprawie materiał wskazuje na to, iż to powód należał na zawarciu spornej umowy, przy której zawieraniu pozwaną Spółkę reprezentował Marek C., w stosunku do którego powód powinien mieć uzasadnione wątpliwości co do jego uprawnienia do występowania w imieniu Spółki.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód zaskarżając wyrok ten w całości. Wyrokowi zarzucił: 1) naruszenie prawa materialnego polegające na błędnej wykładni art. 374 k.h. oraz art. 28 ustawy o radiofonii i telewizji, w wyniku przyjęcia, że do określenia szczegółowych warunków zatrudnienia powoda niezbędną była uchwała rady nadzorczej, mimo że z treści art. 28 ustawy o radiofonii i telewizji nie wynika, aby istniał wymóg podjęcia wcześniejszej uchwały przez radę, zaś zarówno statut Spółki, jak i uchwalony na jego podstawie i w oparciu o art. 28 ust. 4 powołanej ustawy regulamin rady nadzorczej, stanowią o sposobie składania oświadczeń woli wobec członków zarządu; art. 417 § 2 k.h. poprzez uznanie, że oświadczenia woli składane w imieniu spółki przez członka rady nadzorczej, do którego powołania zapadł w późniejszym czasie wyrok uznający powołanie za nieważne, nie rodzą skutków prawnych wobec spółki; art. 58 k.c. poprzez uznanie, że brak uchwały rady nadzorczej w przedmiocie zawarcia z powodem umowy o zakazie konkurencji, stanowi o sprzeczności z prawem umowy zawartej 3 kwietnia 2000 r., 2) naruszenie przepisów postępowania, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. polegające na pominięciu, pomimo podniesienia w apelacji tego zarzutu, istnienia uchwał nr 12/98 i nr 13/98 rady nadzorczej pozwanej Spółki, z mocy których Marek C. został upoważniony do zawarcia z powodem umowy o pracę oraz innych umów związanych ze stosunkiem pracy, oraz na uznaniu, że powód w dacie zawierania umowy nie działał w dobrej wierze co do

uprawnień Marka C. do reprezentacji Spółki, mimo braku w tej dacie orzeczenia, z mocy którego akt jego powołania do rady nadzorczej uznany został za nieważny, co stanowi o naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów.

W ocenie skarżącego w rozpoznawanej sprawie występuje istotne zagadnienie prawne oraz potrzeba dokonania wykładni przepisów prawnych budzących wątpliwości. Zdaniem skarżącego, interpretacja wzajemnych związków przepisów Kodeksu handlowego (obecnie Kodeksu spółek handlowych) i ustawy o radiofonii i telewizji, jak również postanowień statutu Spółki i regulaminu rady nadzorczej, ma wymiar szerszy, niż problem rozstrzygany w niniejszej sprawie. Według skarżącego nie budzi wątpliwości, że przepisy ustawy o radiofonii i telewizji stanowią *lex specialis* w stosunku do Kodeksu handlowego. Odmiennie niż w Kodeksie handlowym określone zostały tam zagadnienia, wymagające uchwały rady nadzorczej (art. 28 ust. 6 ustawy o radiofonii i telewizji). W opinii skarżącego także uznanie, że umowa z 3 kwietnia 2000 r. jest nieważna z mocy art. 58 k.c., pozostaje w sprzeczności z interpretacją przepisów wymagających uprzedniej zgody organu i przy jej braku stanowiących o bezskuteczności zawieszony, nie zaś o nieważności czynności prawnej.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie ma usprawiedliwionych podstaw. Podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miało stwierdzenie przez Sądy obu instancji, że umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, zawarta 3 kwietnia 2000 r., jest nieważna jako sprzeczna z prawem (art. 58 § 1 k.c.), ponieważ pozwana Spółka nie była przy jej zawieraniu należycie reprezentowana (według zasad określonych w art. 374 k.h.), a zatem z umowy tej nie mogą wynikać dla powoda jakiegokolwiek roszczenia. Ustalenie, że powód przy zawieraniu tej umowy działał w złej wierze, miało dla rozstrzygnięcia sprawy drugorzędne znaczenie. Argumentacja Sądów obu instancji dotycząca złej wiary powoda przy zawieraniu umowy (ze względu na świadomość, że Spółki nie mógł i nie powinien być reprezentować przy zawieraniu umowy Marek C.) stanowiła jedynie uzupełnienie podstawowego nurtu wyводу. Stwierdzenie nieważności czynności prawnej, ze względu na jej sprzeczność z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, i w związku z tym przyjęcie, że czynność taka nie rodzi skutków

prawnych, jest niezależne od ustalenia, czy przy dokonywaniu tej czynności strony (lub jedna z nich) miały świadomość naruszenia bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa, czy miały świadomość bezprawności swojego działania. Z uwagi na podstawę faktyczną zgłoszonego roszczenia - żądanie zasądzenia świadczenia wynikającego z zawartej przez strony umowy (świadczenia przewidzianego w tej umowie), nie zaś odszkodowania w związku z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania (art. 471 k.c.) lub w związku z wyrządzeniem szkody czynem niedozwolonym (art. 415 k.c.) albo wydania korzyści uzyskanej bez podstawy prawnej (art. 410 k.c. w związku z art. 405 k.c.) - rozważanie dobrej lub złej wiary powoda miało zupełnie wtórne znaczenie. Nawet treść powołanego w kasacji art. 417 § 2 k.h. (zgodnie z którym w przypadkach, w których ważność czynności, dokonanej przez zarząd lub likwidatorów, jest zależna od uchwały walnego zgromadzenia, unieważnienie takiej uchwały nie ma skutku wobec osób trzecich, działających w dobrej wierze) nie zmienia powyższej oceny - co do wtórnego znaczenia dobrej lub złej wiary powoda w chwili zawierania umowy dla oceny zasadności lub bezzasadności jego roszczeń. Gdyby bowiem miało się okazać, że przy zawieraniu umowy doszło do naruszenia bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa (Kodeksu handlowego), ponieważ oświadczenie woli za Spółkę nie zostało złożone przez organ (osobę), która mogła reprezentować Spółkę przy czynnościach dokonywanych z członkami zarządu, wówczas ustalenie przez sąd nieważności aktu powołania Marka C. na członka rady nadzorczej nie miałoby istotnego znaczenia dla oceny ważności umowy zawartej z naruszeniem bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa. Ustalenie przez Sądy obu instancji, że zawarta umowa o zakazie konkurencji była nieważna, nie zostało wyprowadzone z faktu wadliwego (niezgodnego z prawem) powołania Marka C. w skład rady nadzorczej, ale z faktu jego działania bez właściwego upoważnienia rady nadzorczej. Z tej przyczyny okoliczność, czy Marek C. był, czy nie był członkiem rady nadzorczej w chwili zawierania z powodem umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, nie była decydująca dla ustalenia nieważności tej umowy. Ponadto, możliwy do przyjęcia jest pogląd, że status pracownika zatrudnionego na stanowisku członka zarządu spółki nie różni się od statusu osoby powiązanej ze spółką stosunkiem prawnoorganizacyjnym, pełniącej funkcję w zarządzie spółki, tylko z racji jednoczesnego wykonywania obowiązków pracowniczych. Osoba wchodząca w skład zarządu spółki - nawet pracująca na stanowisku członka zarządu spółki - nie może być uznana za osobę trzecią wobec spółki. Przepis art. 417 § 2 k.h.

nie może mieć zatem zastosowania do prezesa zarządu spółki, ponieważ nie jest on osobą trzecią - w rozumieniu tego przepisu - w stosunku do spółki. Ewentualna (hipotetyczna) dobra wiara prezesa zarządu - mało prawdopodobna w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, skoro w dacie zawierania umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku zatrudnienia toczyło się już postępowanie sądowe o ustalenie nieważności aktu powołania Marka C. w skład rady nadzorczej pozwanej Spółki, o którym powód musiał wiedzieć - nie mogła stanowić przeszkody dla stwierdzenia nieważności umowy zawartej przez powoda jako prezesa zarządu pozwanej Spółki z osobą, która przy zawarciu tej umowy nie mogła reprezentować Spółki.

Z tych przyczyn zarzuty kasacji dotyczące naruszenia art. 417 § 2 k.h. oraz art. 233 § 1 k.p.c. w odniesieniu do ustalenia, że powód w chwili zawierania umowy nie działał w dobrej wierze co do uprawnień Marka C. do reprezentowania Spółki przy zawieraniu tej umowy, nie są skuteczne.

Rozważenia wymagało zatem jedynie to, czy Marek C. jako ówczesny przewodniczący rady nadzorczej mógł jednoosobowo złożyć w imieniu pozwanej Spółki oświadczenie woli o zawarciu z powodem jako prezesem zarządu umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku zatrudnienia pomimo braku jakiegokolwiek uchwały rady nadzorczej w tym przedmiocie. W tym aspekcie nie jest uzasadniony zarzut kasacji dotyczący naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez pominięcie treści uchwał nr 12/98 i nr 13/98 rady nadzorczej pozwanej Spółki. Obydwie wskazane uchwały - wbrew twierdzeniom kasacji - były przedmiotem analizy Sądów obydwu instancji - zarówno Sądu Rejonowego, co jednoznacznie wynika z treści uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji, jaki i Sądu Okręgowego, który zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego. Sąd drugiej instancji nie prowadził postępowania dowodowego we własnym zakresie, oparł się na ustaleniach Sądu pierwszej instancji, które w pełni zaakceptował. Zarzut pominięcia treści tych uchwał przy ustalaniu stanu faktycznego jest zatem całkowicie chybiony.

Uchwała rady nadzorczej nr 12/98 z 10 września 1998 r. w sprawie powołania prezesa zarządu - podjęta na podstawie § 12 ust. 2 statutu Spółki oraz § 12 regulaminu rady nadzorczej - dotyczyła powołania z dniem 10 września Andrzeja B. na stanowisko prezesa zarządu Spółki. Uchwała rady nadzorczej nr 13/98 z 10 września 1998 r. w sprawie upoważnienia dla Marka C. dotyczącego realizacji uchwał nr 11/98 i nr 12/98 rady nadzorczej - podjęta na podstawie § 9 ust. 2 regulaminu rady nadzorczej - upoważniała Marka C. (ówczesnego zastępcę przewodniczącego rady nadzor-

czej) do wykonania czynności zmierzających do realizacji uchwał nr 11/98 i nr 12/98, łącznie z wypowiedzeniem umowy o pracę Jerzemu M. bez obowiązku świadczenia pracy w okresie wypowiedzenia.

Uchwała nr 13/98 - w zakresie odnoszącym się do powoda - dotyczyła tylko i wyłącznie wykonania uchwały nr 12/98. Jej przedmiotem było jedynie upoważnienie Marka C. do dokonania czynności związanych z zawarciem z powodem umowy o pracę jako konsekwencji powołania go na stanowisko prezesa zarządu Spółki. Treść uchwały nr 13/98 powinna być wykładana ściśle, a nie rozszerzająco. Nie można przypisać jej znaczenia takiego, jakie stara się przypisać skarżący, a mianowicie, że upoważnienie Marka C. „do realizacji uchwały nr 12/98” miało obejmować wszystkie możliwe do wyobrażenia czynności z zakresu prawa pracy, związane z faktem powołania powoda na stanowisko prezesa zarządu, które mogły być podjęte przez cały okres pełnienia przez niego tej funkcji, inaczej mówiąc - wszystkie czynności dotyczące stosunku pracy powoda przez cały czas trwania jego zatrudnienia na stanowisku prezesa.

Przedstawiony przez skarżącego do rozstrzygnięcia problem prawny sprowadzał się do tego, czy raz wskazany przez radę nadzorczą członek rady (w tym przypadku w osobie jej ówczesnego zastępcy przewodniczącego) - upoważniony przez radę do wykonania („do realizacji”) uchwały o powołaniu prezesa zarządu spółki - mógł podejmować czynności związane ze stosunkiem pracy prezesa zarządu spółki przez cały czas trwania tego stosunku (przez czas trwania umowy o pracę) bez konieczności uzyskiwania kolejnych (dalszych) upoważnień do dokonania kolejnych (dalszych) - poza zawarciem umowy o pracę - czynności, czy też upoważnienie ograniczało się do konkretnej czynności, wynikającej bezpośrednio z treści uchwały rady nadzorczej, do wykonania której członek rady został upoważniony. Na tak postawione pytanie nie sposób udzielić jednoznacznej odpowiedzi, ponieważ musiałaby ona być uzależniona od konkretnych okoliczności faktycznych, w tym od treści upoważnienia udzielonego przez radę nadzorczą jej członkowi, także przewodniczącemu (zastępcy przewodniczącego). W rozpoznawanej sprawie nie powinno jednak budzić jakichkolwiek wątpliwości - i w taki sposób oceniły treść uchwał rady nadzorczej nr 12/98 i nr 13/98 Sądy obu instancji - że z dosłownej treści uchwały nr 13/98 nie można było wyprowadzić upoważnienia dla zastępcy przewodniczącego rady nadzorczej (a później jej przewodniczącego) do podejmowania wszelkich czynności związanych ze stosunkiem pracy prezesa zarządu od chwili jego powołania do chwili

jego odwołania - łącznie z zawarciem umowy o pracę, przekształceniami jej treści i wreszcie jej rozwiązaniem. W szczególności z treści uchwały nr 13/98 podjętej przez radę nadzorczą 10 września 1998 r. nie można było wyprowadzić upoważnienia dla Marka C. do zawarcia z powodem 3 kwietnia 2000 r. umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. Upoważnienie dla zastępcy przewodniczącego rady nadzorczej dotyczące „realizacji uchwały nr 12/98” obejmowało niewątpliwie zawarcie z powodem umowy o pracę (choć faktycznie umowę o pracę z powodem zawarła w imieniu pozwanej Spółki ówczesna przewodnicząca rady nadzorczej Zofia S., a nie zastępca przewodniczącego Marek C.), nie mogło jednak obejmować umowy o zakazie konkurencji zawartej półtora roku później, chociaż Marek C. był już wówczas przewodniczącym rady nadzorczej. Upoważnienie dla Marka C. wynikające z uchwały nr 13/98 podjętej 10 września 1998 r. nie mogło obejmować swoim zakresem przedmiotowym czynności dokonanej przez niego 3 kwietnia 2000 r. Z treści uchwały nr 13/98 wynika, że udzielając Markowi C. upoważnienia do dokonania czynności zmierzających do realizacji uchwały nr 12/98 rada nadzorcza objęła tym upoważnieniem czynności zmierzające bezpośrednio do wykonania uchwały o powołaniu powoda na stanowisko prezesa zarządu. Nie rozciągało się ono na cały czas trwania stosunku pracy i wszelkie sytuacje, jakie mogły się w tym czasie pojawić w związku z istnieniem między stronami stosunku pracy. Przyjęcie odmiennego założenia oznaczałoby w istocie pozbawienie rady nadzorczej realnego wpływu na kształtowanie treści stosunku zatrudnienia prezesa zarządu Spółki, wynikającego z zawartej z nim umowy o pracę. Z pewnością również umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy zawarta 3 kwietnia 2000 r. nie wiązała się na tyle ściśle z powołaniem powoda na stanowisko prezesa zarządu, aby możliwe było przyjęcie, iż wynikające z uchwały nr 13/98 upoważnienie do podjęcia czynności zmierzających do realizacji uchwały nr 12/98 o powołaniu powoda na stanowisko prezesa, obejmowało również zawarcie tego rodzaju umowy. Nie z każdą osobą zatrudnianą na stanowisku prezesa zarządu spółki kapitałowej zawarta być musi (lub powinna) umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. Z ustaleń Sądów wynika ponadto, że umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy została zawarta jedynie z powodem, na jego wyraźne żądanie, podczas gdy z pozostałymi członkami zarządu zawarto jedynie umowy o zakazie konkurencji na czas trwania stosunku pracy.

Uprawnienia Marka C. do zawarcia z powodem 3 kwietnia 2000 r. umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy bez uprzedniego oświadczenia woli w

tym przedmiocie złożonego przez radę nadzorczą nie da się również wyprowadzić z postanowień wewnętrznych aktów pozwanej Spółki. Analiza postanowień statutu pozwanej Spółki (§ 16) oraz regulaminu rady nadzorczej (§ 6) - przy uwzględnieniu treści bezwzględnie obowiązującego art. 374 k.h. - prowadzi do wniosku, że uprawnienia przewodniczącego rady nadzorczej wynikające z tych postanowień sprowadzały się wyłącznie do dokonywania czynności techniczno-prawnych. To rada nadzorcza jako ciało kolegialne miała kompetencję do reprezentowania pozwanej Spółki przy dokonywaniu wszelkich czynności prawnych w stosunkach umownych z członkami zarządu - także w odniesieniu do umów o pracę oraz stanowiących tzw. klauzule autonomiczne umów o zakazie konkurencji. Oświadczenie woli za Spółkę przy zawieraniu umów z członkami zarządu (a także późniejszym kształtowaniu ich treści lub ich rozwiązaniu) musiało być złożone w postaci uchwały rady nadzorczej. Rada nadzorcza podejmowała zatem uchwały stanowiące w stosunkach umownych z członkami zarządu oświadczenia woli dokonywane za Spółkę (zgodnie z art. 374 k.h.). Oświadczenie woli złożone przez radę musiało być zakomunikowane członkowi zarządu Spółki. Dokonanie czynności techniczno-prawnej polegającej na przekazaniu członkowi zarządu oświadczenia woli rady nadzorczej, złożonego w postaci uchwały ciała kolegialnego, oraz na wykonaniu tej uchwały należało do przewodniczącego rady nadzorczej. Zawarcie z członkiem zarządu umowy o pracę, określenie jej warunków, zmiana jej treści (na przykład co do różnych składników wynagrodzenia), wprowadzenie do umownego stosunku pracy klauzul autonomicznych (na przykład umowy o zakazie konkurencji), wreszcie jego rozwiązanie, mogło być dokonane przez przewodniczącego rady nadzorczej dopiero po wcześniejszym podjęciu przez radę stosownej uchwały w tym przedmiocie.

O zakresie uprawnień rady nadzorczej każdej spółki prawa handlowego decyduje przede wszystkim Kodeks handlowy (obecnie Kodeks spółek handlowych) i statut spółki (akt założycielski, umowa spółki). Regulamin działania rady nadzorczej nie może być sprzeczny z tymi przepisami. W przypadku spółek publicznej radiofonii i telewizji statut spółki oraz regulamin rady nadzorczej nie mogą dodatkowo przewidywać odmiennych uregulowań niż wynikające z ustawy o radiofonii i telewizji. Podstawowe znaczenie mają jednak zawsze regulacje kodeksowe (Kodeksu handlowego albo Kodeksu spółek handlowych).

Według § 16 statutu pozwanej Spółki, umowę o pracę z członkami zarządu Spółki zawiera w imieniu Spółki przewodniczący rady nadzorczej, w tym samym try-

bie dokonuje się innych czynności związanych ze stosunkiem pracy członka zarządu. Z kolei według § 6 regulaminu działania rady nadzorczej, rada nadzorcza reprezentuje Spółkę przy podejmowaniu wszelkich umów między Spółką a członkami zarządu oraz w razie ewentualnych sporów między tymi stronami (ust. 1), do zawierania umów o pracę z członkami zarządu, dokonywania w nich zmian upoważniony jest przewodniczący rady nadzorczej, w tym samym trybie dokonuje się innych czynności związanych ze stosunkiem pracy członka zarządu (ust. 2). Przytoczone postanowienia § 16 statutu oraz § 6 regulaminu rady nadzorczej muszą być interpretowane w zgodzie z bezwzględnie obowiązującym art. 374 k.h. Interpretacja tych przepisów, prowadząca do wniosku, że modyfikują one (wyłączają, zmieniają) unormowanie rangi ustawowej (art. 374 k.h.), musiałaby oznaczać jednoczesne stwierdzenie sprzeczności wskazanych przepisów aktów wewnętrznych Spółki (statutu, regulaminu) z prawem powszechnie obowiązującym (Kodeksem handlowym).

Do takiego rezultatu interpretacyjnego doszło Ministerstwo Skarbu Państwa informując - w wystąpieniu pokontrolnym z 30 marca 2001 r. [...] - iż zespół kontrolny Ministerstwa Skarbu Państwa, przeprowadzający kontrolę problemową działalności pozwanej Spółki, stwierdził, że postanowienia statutu Spółki i regulaminu rady nadzorczej, zgodnie z którymi do zawierania umów o pracę z członkami zarządu i dokonywania w nich zmian upoważniony jest przewodniczący rady, nie uprawniały przewodniczącego do samodzielnego ustalenia warunków umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy wbrew treści art. 374 k.h. Stanowisko to podzielił Departament Prawny Ministerstwa Skarbu Państwa, który wskazał, że postanowienia § 16 statutu Spółki oraz § 6 ust. 2 regulaminu rady nadzorczej, na mocy których przewodniczący rady nadzorczej został upoważniony do zawierania umów o pracę z członkami zarządu i dokonywania w nich zmian, są sprzeczne z przepisem Kodeksu handlowego (art. 374 k.h.) o charakterze bezwzględnie obowiązującym, który ustanawiał wyłączną kompetencję rady nadzorczej do zawierania umów z członkami zarządu. Podobnie sprawę ocenił Departament Kontroli i Nadzoru Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, stwierdzając - w piśmie z 22 marca 2001 r. [...] - że podpisanie przez przewodniczącego rady nadzorczej z prezesem zarządu umowy o zakazie konkurencji w dniu 3 kwietnia 2000 r. - w myśl art. 374 k.h. i § 6 regulaminu rady nadzorczej - bez uchwały bądź wyraźnego upoważnienia rady nadzorczej w tej sprawie, było nieuprawnione, co potwierdziła kontrola Ministerstwa Skarbu Państwa w Spółce, interpretując przepisy statutu i regulaminu jako uprawniające jedynie do formalnego zre-

dagowania tekstu umowy na warunkach określonych przez radę nadzorczą, a następnie do podpisania jej w imieniu Spółki.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że interpretacja postanowień § 16 statutu Spółki oraz § 6 ust. 2 regulaminu rady nadzorczej w zgodzie z bezwzględnie obowiązującym art. 374 k.h. musi oznaczać, że za każdym razem przed dokonaniem czynności, o jakich mowa w tych postanowieniach, przez przewodniczącego rady nadzorczej, musiała być podjęta przez radę nadzorczą uchwała (art. 374 k.h., § 6 ust. 1 regulaminu rady nadzorczej), którą wykonywał przewodniczący rady, podejmując określone czynności natury techniczno-prawnej (§ 6 ust. 2 regulaminu rady nadzorczej).

Uregulowanie kwestii zawierania umów o pracę z członkami zarządu nie uszczuplało - we wskazanym zakresie (§ 6 ust. 2 regulaminu rady nadzorczej) - kompetencji rady nadzorczej jako organu kolegialnego, gdyż nie oznaczało, że o treści (warunkach) umowy zawartej z prezesem zarządu decydować może samodzielnie i wyłącznie przewodniczący rady nadzorczej, a nie rada nadzorcza w pełnym składzie. Postanowienia i sformułowania zamieszczone w § 16 statutu Spółki oraz w § 6 ust. 2 regulaminu wskazują bowiem jednoznacznie na to, że uprawnienia przewodniczącego rady nadzorczej dotyczyły jedynie „czynności zawarcia umowy o pracę” oraz „innych czynności związanych ze stosunkiem pracy członka zarządu”, czyli czynności o charakterze techniczno-prawnym, do których był on każdorazowo upoważniany przez radę nadzorczą. Nie pozbawiało natomiast rady nadzorczej prawa decydowania o warunkach umów zawieranych z członkami zarządu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 stycznia 1999 r., I PKN 543/98, OSNAPiUS 2000 nr 5, poz. 181). Dopuszczalność ustalenia przez zgromadzenie akcjonariuszy w statucie spółki (w tym przypadku przez Skarb Państwa jako jedynego akcjonariusza spółki publicznej radiofonii) lub przez radę nadzorczą w regulaminie jej działania sposobu wykonywania czynności z zakresu reprezentacji spółki ma swoje praktyczne uzasadnienie. Jeżeli bowiem ustawa o radiofonii i telewizji oraz statut Spółki ustaliły większą liczbę członków rady nadzorczej, to przy przyjęciu, że do zawarcia umowy z członkiem zarządu (lub w sporach między spółką a członkiem zarządu) wymagany jest udział wszystkich jej członków, rada nadzorcza mogłaby mieć trudności w wykonywaniu swoich zadań i kompetencji.

Regulacje ustawy o radiofonii i telewizji dotyczące kompetencji rady nadzorczej spółki publicznej radiofonii (zwłaszcza art. 28 ust. 6 tej ustawy) nie zmieniają

powyższej oceny co do wzajemnych relacji między art. 374 k.h. a odpowiednimi postanowieniami statutu i regulaminu rady. Ocena tych relacji dokonana przez Sąd Okręgowy jest prawidłowa i nie budzi zastrzeżeń.

Jeżeli nawet możliwe jest przyjęcie, że uchwała nr 13/98 upoważniała Marka C. do dokonania czynności techniczno-prawnej w postaci zawarcia z powodem umowy o pracę oraz umowy o zakazie konkurencji na czas trwania stosunku pracy (jedynie do tego rodzaju klauzuli konkurencyjnej nawiązywała umowa o pracę zawarta z powodem, przewidując w § 5, że pracownik nie może w okresie obowiązywania umowy o pracę naruszać w jakikolwiek sposób zawartej z nim umowy o zakazie konkurencji, co wyraźnie oznacza bezpośrednie odwołanie się do umowy o zakazie konkurencji zawartej na czas trwania stosunku pracy), to z pewnością z treści uchwały nr 13/98 nie da się wyprowadzić upoważnienia dla Marka C. do zawarcia umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. Umowa taka - w przeciwieństwie do rutynowej umowy o zakazie konkurencji na czas trwania stosunku pracy - wymaga precyzyjnego określenia jej warunków, w tym - między innymi - okresu jej trwania oraz wysokości odszkodowania (wynagrodzenia konkurencyjnego) jako świadczenia pieniężnego byłego pracodawcy stanowiącego ekwiwalent wobec niepieniężnego świadczenia byłego pracownika. Ustalenie warunków umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy przez samego przewodniczącego rady nadzorczej bez udziału (wiedzy i woli) rady nadzorczej - w postaci podjętej przez radę uchwały zarówno co do samego zawarcia takiej umowy, jak i co do ustalenia jej warunków (stanowiących istotne finansowe obciążenie dla Spółki) - musi być potraktowane jako naruszające art. 374 k.h. Niedopuszczalne i naruszające bezwzględnie obowiązujący przepis art. 374 k.h. było zawarcie z członkiem zarządu publicznej spółki radiofonicznej umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy przez przewodniczącego rady nadzorczej bez wcześniejszej uchwały rady w tym przedmiocie. Umowy o zakazie konkurencji w czasie trwania zatrudnienia (art. 101¹ k.p.) i po jego ustaniu (art. 101² k.p.) muszą być odmiennie traktowane. Pierwsza nie powoduje bowiem istotnych obciążeń dla pracodawcy; to pracownik jest w tym przypadku stroną obciążoną w większym stopniu obowiązkami, a sankcje, jakie mogą go spotkać za naruszenie zakazu konkurencji, są bardzo dotkliwe (rozwiązanie stosunku pracy za wypowiedzeniem, a nawet bez wypowiedzenia, odpowiedzialność odszkodowawcza). Z kolei umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku zatrudnienia łączy się z koniecznością wypłacenia byłemu pracownikowi przez byłego

pracodawcę odszkodowania (wynagrodzenia) karencyjnego. Im dłuższy okres karencji (objęty zakazem podejmowania działalności konkurencyjnej) i im wyższe odszkodowanie za powstrzymanie się przez byłego pracownika od działalności konkurencyjnej, tym większe obciążenia finansowe dla byłego pracodawcy. O zaciągnięciu tego rodzaju zobowiązań przez publiczną spółkę radiofoniczną powinna decydować rada nadzorcza in pleno, nie zaś jednoosobowo jej przewodniczący.

Nie jest w związku z tym uzasadniony zarzut naruszenia art. 374 k.h. oraz art. 28 ustawy o radiofonii i telewizji. Skarżący zarzucił w kasacji błędną wykładnię art. 374 k.h. w związku z art. 28 ustawy o radiofonii i telewizji w wyniku przyjęcia, że do określenia szczegółowych warunków zatrudnienia powoda jako prezesa zarządu pozwanej Spółki niezbędna była uchwała rady nadzorczej, mimo że z treści art. 28 ustawy o radiofonii i telewizji nie wynika, aby istniał wymóg podjęcia wcześniejszej uchwały przez radę, zaś zarówno statut Spółki, jak i uchwalony na jego podstawie i w oparciu o art. 28 ust. 4 powołanej ustawy regulamin rady nadzorczej, stanowią o sposobie składania oświadczeń woli wobec członków zarządu. Zarzut ten opiera się na założeniu, że przepisy ustawy o radiofonii i telewizji stanowią *lex specialis* w stosunku do Kodeksu handlowego (obecnie Kodeksu spółek handlowych), co w odniesieniu do kompetencji rady nadzorczej oznacza, że w ustawie tej - odmiennie niż w Kodeksie handlowym - określone zostały zagadnienia, wymagające uchwały rady nadzorczej.

Konieczność reprezentowania spółki akcyjnej, co stanowi wyjątek, przez radę nadzorczą a nie przez zarząd, dotyczy wszystkich bez wyjątku umów pomiędzy spółką a członkami zarządu (art. 374 k.h.). Zawarcie przez spółkę akcyjną z członkiem zarządu umowy z naruszeniem art. 374 k.h. powoduje nieważność tej umowy z mocy art. 58 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2002 r., III RN 169/00, OSNAPiUS - wkł. 2002 nr 5, poz. 2). Żadnych zmian w tym zakresie nie wprowadzają przepisy ustawy o radiofonii i telewizji.

Zgodnie z art. 26 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji jednostki publicznej radiofonii i telewizji działają wyłącznie w formie jednoosobowej spółki akcyjnej Skarbu Państwa. Według art. 26 ust. 3, radiofonie publiczną tworzą między innymi spółki radiofonii regionalnej zawiązane w celu tworzenia i rozpowszechniania regionalnych programów radiowych. Taką właśnie spółką publicznej radiofonii regionalnej jest pozwana. Stosownie do art. 26 ust. 4 ustawy o radiofonii i telewizji, do spółek radiofonii publicznej stosuje się przepisy Kodeksu handlowego (obecnie Kodeksu spółek han-

dlowych), z zastrzeżeniem art. 27-30 ustawy. Wśród przepisów regulujących odmiennie pewne kwestie, niż to czynił Kodeks handlowy, a obecnie czyni Kodeks spółek handlowych, znajduje się art. 28. Przepis ten reguluje liczebność rady nadzorczej i sposób jej powoływania (ust. 1), kwalifikowaną większość przy podejmowaniu przez radę uchwał (ust. 2), wybór przewodniczącego (ust. 3), konieczność uchwalenia regulaminu określającego tryb działania rady (ust. 4), długość kadencji (ust. 5), wreszcie niektóre kompetencje (ust. 6). Zgodnie z art. 28 ust. 6 pkt 1, zgody rady nadzorczej wymaga nawiązywanie i rozwiązywanie stosunku pracy z osobami zajmującymi stanowiska kierownicze określone w statucie spółki. Z treści tego ostatniego przepisu nie można wyciągać takich wniosków, jakie przedstawia skarżący w kasacji, a mianowicie, że przepis ten - szczególny w stosunku do art. 374 k.h. - określa zakres uprawnień rady nadzorczej spółki publicznej radiofonii odmiennie niż czyni to Kodeks handlowy w tym znaczeniu, że z mocy art. 28 ust. 6 pkt 1 ustawy o radiofonii i telewizji jedynie zawarcie i rozwiązanie stosunku pracy z członkiem zarządu takiej spółki wymaga zgody rady nadzorczej, nie dotyczy to jednak innych umów i decyzji związanych ze stosunkiem pracy członka zarządu, skoro z omawianego przepisu ustawy o radiofonii i telewizji nie wynika wymóg uprzedniej zgody (w postaci uchwały rady nadzorczej) w odniesieniu do innych czynności (w tym innych umów) niż wyraźnie wskazane w art. 28 ust. 6 pkt 1 ustawy o radiofonii i telewizji.

Sposób wykładni tego przepisu prezentowany w kasacji nie może być zaakceptowany. Przepis art. 28 ust. 6 ustawy o radiofonii i telewizji poszerza - a nie zawęża - uprawnienia rady nadzorczej, działającej *in corpore*, w spółkach publicznej radiofonii i telewizji w stosunku do uprawnień wynikających z Kodeksu handlowego. Przepis art. 28 ust. 6 pkt 1 powinien być zatem odczytany nie jako przepis zawężający uprawnienia rady nadzorczej spółki publicznej radiofonii, w szczególności ograniczający wymóg uzyskania zgody rady nadzorczej jedynie do nawiązania i rozwiązania umowy o pracę z członkami zarządu, lecz wprost przeciwnie, jako przepis rozciągający konieczność uzyskania przez zarząd (prezesa zarządu) spółki zgody rady nadzorczej na nawiązanie i rozwiązanie stosunku pracy z innymi osobami zajmującymi stanowiska kierownicze określone w statucie spółki - poza samymi członkami zarządu, ponieważ konieczność nie tylko uzyskania zgody rady nadzorczej na zatrudnienie, ale wręcz złożenia przez radę oświadczenia woli (w postaci podjętej przez radę uchwały) o zawarciu umowy o pracę z członkami zarządu spółki akcyjnej wynika wprost z art. 374 k.h.

Przepis art. 28 ust. 6 pkt 1 ustawy o radiofonii i telewizji stanowi o uzyskaniu zgody rady nadzorczej na nawiązanie i rozwiązanie stosunku pracy. Oczywiście jest, że zgodę tę musi uzyskać zarząd (prezes zarządu) jako organ dokonujący w imieniu spółki jako pracodawcy czynności z zakresu prawa pracy (art. 3¹ k.p.). Skoro zgodę rady nadzorczej ma uzyskać zarząd na dokonanie czynności określonych w tym przepisie (art. 28 ust. 6 pkt 1 ustawy o radiofonii i telewizji), to oczywiście jest, że nie może być to czynność dokonywana między spółką a członkiem zarządu, ponieważ w tych relacjach spółkę musi zawsze reprezentować rada nadzorcza albo pełnomocnik walnego zgromadzenia (zgromadzenia akcjonariuszy). Jak z tego wynika, przepis art. 28 ust. 6 pkt 1 ustawy o radiofonii i telewizji w ogóle nie dotyczy stosunków pracy członków zarządu spółki publicznej radiofonii, a skoro tak, to regulacja tej kwestii pozostawiona jest w całości Kodeksowi handlowemu, ten zaś w art. 374 jednoznacznie stanowi, że w umowach pomiędzy spółką a członkami zarządu oraz w sporach z nimi spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnicy powołani uchwałą walnego zgromadzenia.

Możliwość ustanowienia obowiązku uzyskania zgody rady nadzorczej na dokonanie określonych czynności przez zarząd przewiduje również art. 384 k.h. Przepisy art. 28 ust. 6 ustawy o radiofonii i telewizji wymieniają rodzaje spraw, w których działania zarządu są uzależnione od zgody rady. Nie wyczerpuje to wszelkich możliwości, jakie stwarza art. 384 k.h. Statuty spółek publicznego radia i publicznej telewizji, w zależności od zakresu i sposobu ich działania, mogą zastrzegać dodatkowe sprawy do decyzji rady nadzorczej. Statut nie może jedynie ograniczać uprawnień rady wynikających z Kodeksu handlowego i z ustawy o radiofonii i telewizji.

Z przepisu art. 28 ust. 6 wynika wzmocnienie pozycji rady nadzorczej w spółkach publicznej radiofonii i telewizji w stosunku do zarządu tych spółek - w porównaniu do pozycji rady nadzorczej w „zwykłych” spółkach akcyjnych, do których nie stosuje się tego przepisu. Tego rodzaju wzmocnienie pozycji rady nadzorczej jest całkowicie zrozumiałe. Mamy tu bowiem do czynienia ze szczególnym rodzajem spółki - jednoosobową spółką Skarbu Państwa pełniącą istotne funkcje publiczne (art. 21 ustawy o radiofonii i telewizji). Przepis art. 28 ust. 6 wyraźnie poszerza kompetencje rady nadzorczej w spółkach publicznej radiofonii i telewizji w stosunku do kompetencji rady nadzorczej w innych spółkach akcyjnych. Ograniczenie kompetencji tylko do tych, które wyraźnie wymienia ten przepis, byłoby niemożliwe ze względu na szczególny - publiczny - charakter tych spółek, w których musi być silniejsza pozycja orga-

nu nadzorczego i kontrolnego, a także reprezentującego spółkę w stosunkach z członkami zarządu, niż to ma miejsce w spółkach o charakterze całkowicie prywatnym, ponieważ przez spółki publicznej radiofonii i telewizji realizowane są poważne funkcje i zadania publiczne. Także z uwagi na ten publiczny charakter pozwanej Spółki niemożliwa do przyjęcia jest teza skarżącego, że skoro jej statut oraz regulamin działania rady nadzorczej pozwalają na podejmowanie jednoosobowo przez przewodniczącego rady nadzorczej w stosunku do członków zarządu pewnych czynności z zakresu prawa pracy, które nie zostały zastrzeżone w art. 28 ust. 6 ustawy o radiofonii i telewizji do kompetencji rady nadzorczej, to nie istniał wymóg podjęcia wcześniejszej uchwały przez radę nadzorczą w sprawach związanych ze stosunkiem pracy członków zarządu. Jest to teza chybiona.

Do rozważenia pozostaje skutek prawny zawarcia umowy o zakazie konkurencji przez osobę, która nie była do tego uprawniona, ponieważ nie była organem uprawnionym do reprezentacji spółki akcyjnej w stosunkach umownych z członkiem zarządu. W dotychczasowym orzecznictwie panuje zgodny pogląd, że zawarcie umowy z przekroczeniem zasad określonych w art. 374 k.h. powoduje bezwzględną nieważność czynności prawnej (art. 58 § 1 k.c.), a umowa nie rodzi skutków prawnych dla spółki (na przykład w postaci obowiązku wypłacenia świadczeń w niej przewidzianych). Odrębną kwestią jest ocena skutków naruszenia ograniczeń wynikających z art. 28 ust. 6 ustawy o radiofonii i telewizji oraz z art. 374 Kodeksu handlowego. Skarżący powołuje się w kasacji na poglądy komentatorów do ustawy o radiofonii i telewizji, którzy zgodnie przyjmują, że naruszenie art. 28 ust. 6 ustawy o radiofonii i telewizji nie powoduje bezwzględnej nieważności czynności prawnej. Czynność dokonana przez zarząd bez zgody rady nadzorczej jest niewątpliwie czynnością wadliwą, ale skutki tej wadliwości nie powinny polegać na bezwzględnej nieważności tej czynności. Brak zgody rady nadzorczej przed podjęciem czynności przez zarząd może być bowiem konwalidowany następczym udzieleniem tej zgody.

Pogląd ten można podzielić. Oczywiście jest, że kiedy zarząd spółki dokona czynności z przekroczeniem ograniczeń wynikających z art. 28 ust. 6 pkt 1, wówczas nie mamy do czynienia z bezwzględną nieważnością czynności zarządu, a jedynie z czynnością o zawieszony skuteczności - do czasu jest potwierdzenia (następczego wyrażenia zgody) przez radę nadzorczą. Czynności, o których stanowi art. 28 ust. 6 pkt 1, należą zwykle co do zasady do uprawnień zarządu, a tylko w spółkach publicznej radiofonii i telewizji wymagają zgody rady. W rozpoznawanej sprawie nie cho-

dzi jednak o naruszenie przez przewodniczącego rady nadzorczej art. 28 ust. 6 pkt 1 ustawy o radiofonii i telewizji w związku z nieuzyskaniem zgody rady nadzorczej na zawarcie z powodem umowy o zakazie konkurencji, ponieważ do powoda jako członka zarządu Spółki przepis ten nie miał zastosowania, lecz o naruszenie art. 374 k.h. w związku z tym, że pozwanej Spółki nie reprezentował przy zawieraniu umowy z powodem właściwy organ i w związku z tym i nie było w ogóle skutecznego oświadczenia woli złożonego przez radę nadzorczą. W rozpoznawanej sprawie mamy zatem do czynienia z oceną skutków naruszenia art. 374 k.h., ponieważ umowa z powodem nie została zawarta przez właściwy organ spółki, spółka nie była więc należycie reprezentowana.

Przepis art. 374 k.h. ma na celu zarówno ochronę interesów spółki (także interesów majątkowych), jak i ochronę jej wierzycieli przed niekorzystnym rozporządzeniem majątkiem spółki w drodze umów pomiędzy spółką a członkami zarządu. Przepis ten nie wymaga badania, czy zachodzi sprzeczność interesów między spółką a członkami zarządu, lecz stanowi generalną zasadę dotyczącą umów pomiędzy spółką a członkami zarządu, zapewniając przez to większą ochronę interesów samej spółki i jej wierzycieli, a także ochronę interesów wspólników (akcjonariuszy). Chodzi tu o wyeliminowanie sytuacji, w których dochodziłoby do konfliktu interesów spółki i osoby fizycznej pełniącej funkcję członka zarządu, będącej drugą stroną zawieranej przez spółkę umowy. Sens normatywny art. 374 k.h. obejmuje także funkcję prewencyjno-represyjną; zapobiega działaniu na szkodę spółki, jednoznacznie wyłączając możliwość jej reprezentowania przez zarząd we wskazanych w tym przepisie przypadkach. Skoro umocowanie rady nadzorczej do zawarcia umowy z członkiem zarządu w wypadkach, o których mowa w art. 374 k.h., wynika wprost z ustawy, to do reprezentacji przez pełny skład rady nadzorczej nie jest potrzebne pełnomocnictwo. Natomiast do zawarcia umowy przez jednego z członków rady nadzorczej konieczne jest umocowanie w postaci uchwały rady nadzorczej upoważniającej jednego z jej członków (na przykład przewodniczącego) do dokonywania czynności określonego rodzaju.

Czynność naruszająca art. 374 k.h. jest bezwzględnie nieważna i nie może zostać potwierdzona przez spółkę - czy to przez zarząd, czy też jej inny organ, np. radę nadzorczą. Nie stosuje się do takiej sytuacji art. 103 k.c. Skutek w postaci nieważności umowy odnoszony jest do wszelkich umów zawieranych z naruszeniem art. 374 k.h. Przy takim naruszeniu zawsze bowiem dochodzi do zawarcia umowy

sprzecznej z prawem, a sankcją tego jest nieważność umowy. Jest to tzw. nieważność bezwzględna. Zarzuty kasacji dotyczące bezskuteczności zawieszony takiej czynności i możliwości późniejszego potwierdzenia umowy przez radę nadzorczą działającą *in corpore* są zatem chybione. Sankcja nieważności umowy sprzecznej z prawem (art. 58 § 1 k.c.) właśnie na tym polega, że umowa jest nieważna bez możliwości jej konwalidacji późniejszymi działaniami stron (może, oczywiście, zostać zawarta nowa umowa, respektująca zasady reprezentacji wynikające z art. 374 k.h., co jednak nie miało miejsca w rozpoznawanej sprawie). Ocena nieważności umowy o zakazie konkurencji zawartej w sprzeczności z tą normą przedstawiona przez Sąd drugiej instancji jest więc prawidłowa. Ponadto w rozpoznawanej sprawie nie doszło do potwierdzenia przez pozwaną Spółkę (jej zarząd albo radę nadzorczą) umowy zawartej 3 kwietnia 2000 r. z powodem.

Przepisy art. 203 i 374 Kodeksu handlowego zawierały wyraźne określenie sposobu reprezentacji spółki przy czynnościach prawnych między spółką a członkami zarządu. Miały one charakter *iuris cogentis*, a ich naruszenie powodowało nieważność czynności prawnej stosownie do art. 58 k.c. Pogląd ten jest ugruntowany w orzecznictwie, zwłaszcza co do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, jednak poglądy wyrażone w związku z wykładnią art. 203 k.h. mogą być odniesione wprost do wykładni art. 374 k.h. Skutków naruszenia reguł reprezentacji wynikających z art. 374 k.h. nie można oceniać według zasad wynikających z art. 103 k.c., lecz według art. 39 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 2003 r., III RN 66/02, Monitor Podatkowy 2003 nr 6, s. 2).

Skuteczność (ważność) umowy o zakazie konkurencji zawartej z powodem 28 czerwca 1999 r. nie ma znaczenia dla oceny ważności umowy z 3 kwietnia 2000 r., z której powód wyprowadzał swoje roszczenia w rozpoznawanej sprawie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 393¹² k.p.c.

=====